

23 września 2013. Komentarz ojca Jacka Salija

Pan Jezus jednak ostrzega: Kto Jego naukę i nowinę o zbawieniu wprawdzie przyjmuje, ale ma ją tylko dla siebie, skończy się to tym, że nie będzie jej miał nawet dla siebie. Bo z wiarą jest podobnie jak chyba z wszystkimi wartościami duchowymi: dzieląc się wiarą z innymi, sami w niej wzrastamy, a jeśli zatrzymujemy naszą wiarę tylko dla siebie, ona będzie w nas więdła, a może nawet zginie. "Bo kto ma, temu będzie dane, a kto nie ma, temu zabiorą i to, co mu się wydaje, że ma".

o. Jacek Salij

(Ezd 1,1-6)

Aby się spełniło słowo Pana
przepowiedziane przez usta
Jeremiasza, pobudził Pan
ducha Cyrusa, króla perskiego,
w pierwszym roku [jego
panowania], tak iż obwieścił
on, również na piśmie, w
całym państwie swoim, co
następuje: Tak mówi Cyrus,
król perski: Wszystkie
państwa ziemi dał mi Pan, Bóg
niebios. I On mi rozkazał
zbudować Mu dom w
Jerozolimie w Judzie. Jeśli z
całego ludu Jego jest między
wami jeszcze ktoś, to niech
Bóg jego będzie z nim; a niech
idzie do Jerozolimy w Judzie i
niech zbuduje dom Pana, Boga
izraelskiego - ten to Bóg, który
jest w Jerozolimie. A co do
każdego z pozostających
jeszcze przy życiu - to
współmieszkańcy wszystkich
miejscowości, gdzie taki
przebywa, mają go wesprzeć

srebrem, złotem, sprzętem i
bydłem - oprócz darów
dobrowolnych dla domu
Bożego w Jerozolimie. Zatem
naczelnicy rodów Judy i
Beniamina, kapłani i lewici,
słowem każdy, którego ducha
Bóg pobudził, wybrali się w
drogę, aby zbudować dom
Pański w Jerozolimie. A
wszyscy ich sąsiedzi poparli
ich wszystkim: srebrem,
złotem, sprzętem, bydłem i
kosztownościami - oprócz
wszystkich darów złożonych
dobrowolnie.

(Ps 126,1-6)

REFREN: Pan Bóg uczynił
wielkie rzeczy dla nas

Gdy Pan odmienił los Syjonu,
wydawało się nam, że śnimy.
Usta nasze były pełne
śmiechu,
a język śpiewał z radości.

Mówiono wtedy między
poganami:
„Wielkie rzeczy im Pan
uczynił”.
Pan uczynił nam wielkie
rzeczy
i ogarnęła nas radość.

Odmień znowu nasz los,
Panie,
jak odmieniasz strumienie na
Południu.
Ci, którzy we łzach sieją,
żąć będą w radości.

Idą i płaczą
niosąc ziarno na
zasiew,
lecz powrócą z radością
niosąc swoje snopy.

(Mt 5,16)
Tak niech świeci wasze
światło przed ludźmi, aby
widzieli wasze dobre uczynki i
chwalili Ojca waszego.

(Łk 8,16-18)

Jezus powiedział do tłumów:
Nikt nie zapala lampy i nie przykrywa jej garncem ani nie stawia pod łóżkiem; lecz stawia na świeczniku, aby widzieli światło ci, którzy wchodzą. Nie ma bowiem nic ukrytego, co by nie miało być ujawnione, ani nic tajemnego, co by nie było poznane i na jaw nie wyszło. Uważajcie więc, jak słuchacie. Bo kto ma, temu będzie dane; a kto nie ma, temu zabiorą i to, co mu się wydaje, że ma.

Komentarz

Rzeczywiście, nie zdarza się, żeby ktoś zapalał świecę i chował ją pod wiadrzem albo pod łóżkiem. A przecież w życiu duchowym takie absurdy się zdarzają i to dość często. Jeśli poznałem Chrystusa i wierzę w Niego, ale wiarę uważam za ściśle prywatną sprawę i z

nikim się nią nie
podzielię, to tak jakbym
schował zapaloną
świecę pod wiadrzem.
Niestęty, są tacy
chrześcijanie, którzy
nie dbają nawet o to,
żeby ich rodzone dzieci
poznały Pana Jezusa i
Go pokochały.
Zarazem nie jest tak,
żebyśmy swoim
brakiem gorliwości
mogli zahamować
rozprzestrzenianie się
Ewangelii. Dobrej
nowiny o zbawieniu na
szczęście nie da się
ukryć przed ludźmi.
Cała nauka Chrystusa
będzie głoszoną aż do
konca świata. Nie ma w
niej nic ukrytego, co by
nie miało być
ujawnione, ani nic
tajemnego, co by nie
było poznane i na jaw
nie wyszło.